

# Buczer, Rytm Nocy

Pozdro Melobeats  
Podejrzany o rap  
IV część, skur\*!

Pieniądze, mam ich za dużo żeby umrzeć  
Za mało żeby żyć  
Tu gdzie diabeł mówi dobranoc  
Chcesz zarobić siano  
Kombinujesz co rano jak wrócić z pełną kiermaną  
Chcesz iść do nieba, najpierw wmusisz przejść przez piekło  
Moje prywatne getto  
Pokój otulam beltką  
Odpalam szlugę, otwieram Jacka  
Osiągam spokój, bo wiem że ktoś tam na mnie czeka  
Nie martw się o mnie – jakoś sobie dam radę  
I choć nie zawsze z wiatrem, to zawsze na pełnym gazie  
Nie miej mi za złe, nigdy, bo jestem jaki jestem  
Tu gdzie żyje inaczej pachnie powietrze  
Zrobiłem kilka błędów  
Czytaj to: kilka przestępstw  
Ale spokojnie mogę patrzeć w oczy ludziom na mieście  
Mój rap ciągle jest ważny  
Moja ksywa coś znaczy  
Pozdrowki dla tych kumatych, prawdziwych graczy

Noc żyje własnym życiem  
Ma własny rytm  
Mam cele, osiągnę wiele nim obrócę się w pył  
Nie żyje rapem, nie  
Ja jestem nim!  
Sam kreujesz swój los  
Jesteś tylko zlepkiem kilku chwil  
Nie liczę dni  
Nie liczę godzin  
Bóg dodał sił bym, ponownie się narodził  
Bo każdy błędzi od chwili narodzin  
By się w końcu odnaleźć  
Oto właśnie w życiu chodzi  
...